CZĘŚĆ IX. № 34. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{8}{20}$ Maja.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{7}{19}$ *Maja.*

N. Cesarz Jmć znajdując się osobiście w Rządzącym Senacie, w dniu 25 Kwietnia b. r. raczył roskazać JJ. CC. MM. Wielkim Xiążętom: Następcy Tronu Cesarewiczowi Alexandrowi Mikołajowiczowi i Michałowi Pawłowiczowi, iżby zasiadali w tymże Senacie.

— Przez roskazy dzienne Cesarskie zostają mianowani: 23 *Kwietnia* Rotmistrz pułku Kawalergardów N. Cesarzowej *Łanskoj* 2, Fligel-adjutantem J. C. Mości —24 *tegoż m.* Adjutant sprawującego obow. Dežurnego Jenerała czynnéj armii Jen.-majora Wikińskiego Rotmistrz Grodzieńskiego pułku huzarów gwardyi *Zabłocki*, starszym adjutantem Sztabu tejże armii—Podpułkownik inżenierów *Żukanow*, Plac-majorem twierdzy Bobrujska—26 *tegoż m.* były podpułkownik Archangelogorodzkiego pieszego pułku, znajdujący się teraz, przy cywilnym Gubernatorze Grodzieńskim, jako urzędnik do szczególnych poleceń, *Stepanow*, ma się liczyć w wojsku, w dawnéj randze podpułkownika — Zmarli, wykreśleni zostają ze spisów: 25 *tegoż m.* Jenerał piechoty, panujący xiążę *Anhalt-Bernburg* i 28 *tegoż m.* Członek Rady Państwa, Jenerał artyllery hrabia *Arakczejew*. S powodu zgonu tego ostatniego pułk grenadyerów, który nosił jego nazwisko, ma się odtąd mianować, jak dawniéj, Rostowskim pułkiem grenadyerów.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani zostali kawalerami orderów: 22 *Kwietnia* Ś. Włodzimierza 1 klassy, Wielki Koniuszy Dworu xiążę *Dołgorukoj* — tegoż orderu 2 klassy, Członek Audytoryatu Jeneralnego, Jen.-porucznik *Skobielew* — Ś. Alexandra Newskiego: Radzca Tajny Senator *Poletika*—Orła Białego Radzca Tajny, Senator *Bołgarski* — Ś. Anny 1 klassy s koroną: Radzca Tajny, Główny Kontroler dobroczynnych zakładów Cesarzowej Maryi *Enden* — Ś. Anny 1 klassy: (21 Kwiet.) Rzecz. Radzca St. Ober-prokuror Najśw. Rządz. Synodu *Nieczajew*; 22 *tegoż m.* Prezes Komitetu Budowniczego w Petersburgu, Jen.-major *Manzej* i 23 *tegoż m.* zostający w Min. Spraw Zagr. Rz. R. St. *Adelung*.—Ś. Stanisława 2 klassy Dyrektor szczególnéj kancelaryi przy Głównym Zwierzchniku Wydziału Poczt, Radzca Stanu, Szambelan *Kowalkow*.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu.*
(17 Kwietnia.)

«Ukazem Naszym, w dniu 18 Lutego, danym Rządz. Senatowi, kładąc tamę cudzoziemskiemu wychowaniu młodzi Rossyjskiej, uznaliśmy za potrzebną zwrócić następnie uwagę w ogólności na zostawanie poddanych Rossyjskich za granicą.

«Prawa nasze pozwalają osobom tak szlacheckiego, jako i wszelkiego innego swobodnego stanu, wyjeżdżać za granicę na mocy ustanowionych pasportów; nigdy jednak nie było pozwolonem całkowite opuszczenie ojczyzny i samowolne w obcych krajach osiadanie.

«Tymczasem, ze złożonych Nam wiadomości, widzieć się daje, że dawniéj były i teraz bywają zdarzenia, iż pewne osoby, otrzymawszy pasporta na wyjazd za granicę, pozostają tam przez czas nieokreślony i przez to samo pozwolone im czasowe wydalenie się zamieniają na stałą osiadłość. Skutkiem tego jest upadek ich majątków, marnotrawstwo dochodów zewnątrz kraju, obciążenie puścizn długami, odstręczenie się od związków krwi i ojczyzny.

«W celu zapobieżenia tak widocznemu złemu, uznaliśmy za potrzebną ustanowić na przyszłość, zgodnie ze Zdaniem Rady Państwa, następne prawidła na wyjazd za granicę:

1) Ktokolwiek, wydaliwszy się za granicę, za prawnym pasportem, zabawi tam dłużej nad zakres, poniżej, w art. 6m oznaczony, będzie w obliczu Rządu uważanym za nieobecnego bez jego wiedzy.

2) Następnie majątek osoby nieobecnéj bez wiedzy Rządu, bierze się w opiekę. Dochody zeń zbierane, po opłacie długów i wyznaczeniu z nich, z uwagi Opieki, przyzwoitego opatrzenia żonie i dzieciom, w Rossyi znajdującym się, odsyłają się do zakładów kredytowych Państwa.

3) Wespół z ustanowieniem Opieki czyni się przez gazety obu Stolic, i gazety wychodzące w Odessie, Wilnie, tudzież Gazety niemieckie Petersburskie i Ryzkie, wezwanie, iżby, z liczby nieobecnych bez wiedzy Rządu, stawili się w kraju: zostający w Europie w przeciągu sześciu, a

bawiący w innych częściach świata, ośmnastu miesięcy, od ostatniego wydrukowania takowego obwieszczenia.

4) Temu kto na to wezwanie stawić się będzie, ma być zwrócony majątek i uzbierane, w Opiece zachowujące się, dochody; kto zaś nie przybędzie, ma być uważanym jako opuszczający ojczyznę i w skutek tego majątek jego, do śmierci, pozostaje w zarządzie Opieki na zasadzie 2 artykułu tego Ukazu.

5) Jeżeli nieobecny, wróciwszy do Rossyi, złoży prawne dowody, że w naznaczonym zakresie nie mógł się stawić dla przeszkod nieprzewidzianych i do przezwyciężenia niepodobnych, w takim razie majątek jego, będący w Opiece, zwraca mu się wraz z uzbieranemi dochodami. W razie przeciwnym majątek, po zgon jego, zostaje w Opiece, a potém oddaje się prawnym jego spadkobiercom, zwykłym porządkiem.

6) Zakres pozwolonego zostawania za granicą, za prawnemi pasportami naznacza się następnie:

1) Dla szlachty lat pięć.

2) Dla osób wszelkich innych stanów, trzy lata.

7) Dla osób lat niezupełnych, zostających pod władzą rodziców, zakres, oznaczony w poprzedzającym artykule, liczy się od dnia wyjścia z nieletności, a mianowicie od czasu, kiedy dojdą 21*go* roku wieku.

8) Powyższe zakresy i prawidła są obowiązującemi dla wszystkich poddanych Rossyjskich, tak płci mężkiéj, jako i żeńskiéj, z wyłączeniem tych tylko osób, które na dalszy pobyt za granicą, otrzymają szczególne Nasze pozwolenie, lub przedłużenie zakresu. Prośby o takowe przedłużenie, mają być podawane do Ministra Spraw Wewnętrznych.

«Ma się rozumieć, że osoba płci żeńskiéj, która wejdzie w związki małżeńskie s cudzoziemcem, nie będącym ani w służbie Rossyi, ani jéj poddanym, przybiera tém samém stan i miejsce pobytu męża. Lecz skutkiem tych związków opuszczając ojczyznę i stając się po mężu poddaną obcego państwa, nie może już ona posiadać w Rossyi dóbr nieruchomych i przed wyjazdem obowiązaną jest sprzedać je w terminie, ustanowionym ogólnemi prawami, a mianowicie w przeciągu półroku. S kapitałów zaś przez nię wywożących się za granicę, zatrzymuje się część dziesiąta na rzecz dochodów Państwa. S pod prawidła wszakże o przedaży i wytrącaniu wyłącza się taki przypadek, jeżeliby były dzieci, spłodzone s pierwszego, z Rossyjskim poddanym małżeństwa. W takim razie matka jest władną zapisać dzieciom tym całość lub część majątku, według własnej uwagi, i w takim razie takowy majątek, jeżeli dzieci są jeszcze lat niezupełnych, idzie pod opiekę, na mocy praw ogólnych i zostaje w niéj do czasu wyścia ich z nieletności.

10) Prawidła o przedaży i wytrącaniu, w poprzedzającym przepisane artykule, nie ściągają się do małżeństw, zawartych przed nastaniem niniejszego prawa. W tym ostatnim przypadku dozwala się żonie, nawet w czasie pobytu jéj za granicą, władać i używać nieruchomego jéj majątku, jak się to dotychczas działo.

11) Prawidła powyżej ustanowione, staną się obowiązującemi dla osób znajdujących się teraz za granicą, jakoto: dla będących w Europie, po upłynionym roku, a dla zostających w innych częściach świata, po przejściu dwóch lat, po wydaniu niniejszego Ukazu. Zakres pozwolonego im za granicą pobytu, ma się liczyć od dnia ich wyjazdu s kraju.

12) Prawidła, istnące na przejazdy poddanych dwóch Państw, (sujets mixtes), prawa o wzajemném komunikowaniu się mieszkańców nadgranicznych, jako i o dalekich podróżach morskich, pozostają w swéj mocy.

13) Również pozostają obowiązującemi prawidła szczególne, prawami kryminalnemi postanowione, o przechowywaniu się za granicą przestępców, lub zbiegów z gubernij nadgranicznych, w czasie powstania.

«Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należytych w przedmiocie niniejszego rozporządzeń.»

Dalsze Ukazy Cesarskie.

Do Rządzącego Senatu.

13 *Kwietnia.* Za wysługę lat, w liczbie innych zostają podniesieni do stopni; Radcy Stanu, Radcy Kollegialni: Doktor Medycyny, Ordynator Ujazdowskiego lazaretu w Warszawie Jan *Lemonius* i Ordynator Kijowskiego Wojennego lazaretu Samuel *Grygorowicz*—Radcy Kollegialnego: Sprawujący obow. Naczelnika oddziału w w Kancelaryi Namiestnika Królestwa Polskiego, Radca Dworu Franciszek *Schultz*— Assesora Kollegialnego, (20 *Kwietnia*), Sztab-lekarze przy lazaretach wojskowych: Wileńskim, Starszy lekarz *Znamieński* i Kamienieckim Ordynator *Jankowski*, Starszy Nauczyciel Gimnazyum Kijowskiego Alexander *Pietrow*—Osméj klassy, Urzędnik 9 klassy Kontroler Mohylewskiej Izby Skarbowej Damian *Ananicz.*

22 *Kwietnia.* Urzędnicy 5 klassy: Wice-Dyrektor Departamentu Audytoryatskiego w Ministerst. Wojny *Wisniakow*, Naczelnik oddziału Sądowego w Kancelaryi Ministerstwa wojny *Jowiec* i zostający do szczeg. poleceń przy J. C. M. W. X., Jenerał-Inspektorze Inżenieryi *Kamieniew*, za gorliwą służbę podniesieni do klassy czwartej.

23 *Kwietnia.* Zostający w Minister. Zpraw Zagranicznych Rzeczyw. R. St. *Kreüdemann* mianowany Członkiem Rady tegoż Ministerstwa.

28 *Kwietnia.* Zostający w stopniu Szambelana R. R. St. Paweł *Demidow* ma sprawować przy Dworze Cesarskim obowiązki *Łowczego.*

Do Kapituły Orderów.

13 *Kwietnia.* Na przedstawienie P. Jenerał-feldmarszałka xięcia Warszawskiego hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, w nagrodę odznaczającéj się gorliwością służby i prac podjętych, mianowani zostają kawalerami orderu Ś. Anny 2 klassy: Komisarz wojskowo-policyjnego wydziału Komisyi województwa Krakowskiego Wincenty *Stakowski*; Zarządzający wydziałem Skarbu w komisyi Rządowej Przychodów i Skarbu Radca Stanu *Ostrowski*—tegoż orderu 3 klassy: Komisarz wydziału administracyjnego i wydziału oświecenia w komisyi Wojewod. Kaliskiego Jakub Fryderyk *Woelcke*, Skarbny komisyi Wojew. Kaliskiego Karol *Fiałkowski*, Komisarz okręgu Opatowskiego Leopold *Domański*, Komisarz okręgu Sandomirskiego Jan *Drobikowski*, Komisarz okręgu Opoczyńskiego Franciszek *Paschalski* i Sekretarz Rady Oświecenia w Królestwie Polskiem *Hlebowicz.*

Do Kantoru Dworu.

19 *Kwietnia.* Szambelan hrabia Alexaneer *Wittgenstein* dla słabości zdrowia, otrzymuje zupełne od służby uwolnienie; zaś Szambelan *Koszelew* nie ma być liczonym przy Dworze Cesarskim.

— N. Pan w dniu 10 Kwietnia b. r. raczył zatwierdzić wybranego przez szlachtę obwodu Białostockiego, na bieżące trzylecie, Kuratorem honorowym tamecznego gimnazyum, byłego marszałka Jana *Terpiłowskiego.*

N. Cesarz Jmć z uwagi na zwątlone zdrowie Astrachańskiego Wojennego gubernatora Jenerał-porucznika *Piatkin*, na własną jego prośbę, pozwolił mu (18 Kwiet.) wydalić się do wód Kaukaskich na półtora miesiąca, z z gażą; zarząd zaś gubernii w wydziale tak wojskowym jako i cywilnym ma być zdany na czas jego niebytności Jenerał-majorowi *Temiraziew.*

— N. Pan, w dniu 6 Kwietnia na przedstawienie P. Ministra Sprawiedliwości i Zdanie Komitetu PP. Ministrów raczył roskazać oświadczyó zadowolenie Monarsze, za spieszne odsądzenie spraw w 1833 roku, Izbom Sądów: *Kryminalnego:* Penzeńskiej, Kazańskiej, Kurskiej, Władimirskiej, Podolskiej, Saratowskiej, Tulskiej, Połtawskiej, Wiatskiej i gubernialnemu Tomskiemu Sądowi — *Cywilnego:* Białostockiej, Smoleńskiej, Grodzieńskiej, Podolskiej i Liflandskiemu Hofgerichtowi.

— 25 Kwietnia N. Cesarz Jmć raczył roskazać xiążęciu Jmci *Piotrowi* Oldenburskiemu zasiadać w 1 Dep. Rząd. Senatu.

Ukazy Rządząc. Senatu.

1) 24 *Kwietnia.* (s 1 Dep.) O mundurach urzędników Ministerstwa Wojny.

2) 27 *tegoż m.* (s tegoż Dep.) O zniesieniu kwarantany w Cacynie, gub. Astrachańskiej.

3) 30 *tegoż m.* (s tegoż Dep.) Z ogłoszeniem następnego Ukazu Cesarskiego do P. Ministra Wojny, z dnia 21 Marca b. r. «W dowód względów Naszych ku szczególnemu męstwu i waleczności PP. Jenerałów, i Oficerów wszelkiego stopnia, którzy się znajdowali w bitwach s powstańcami Polskiemi: 14 Maja pod Ostrołęką i na szturmie Warszawy 25 i 26 Sierpnia 1831 roku, Najłaskawiej roskazujemy: tym, którym za wzmiankowane bitwy oświadczone było Nasze Monarsze zadowolenie, ze 25cio letniego zakresu służby na order S. Jerzego zmniejszyć: Jenerałom i oficerom wyższego stopnia po dwa lata, a oficerom niższego stopnia, po jednym roku.»

4) *tegoż dnia.* (s tymczasowego ogóln. zgrom.) Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa, zatw. przez N. Pana w d. 16 Marca b. r., którém, s powodu policzającej się do skarbu należności poszlin od hrabiny Branickiej, za kupno w roku 1799 Bohusławskiego klucza, objaśniono, że ziemska dawność, ustanowiona 4*m* punktem Manifestu Cesarskiego z d. 28 Czerwca 1787 roku, nie stosuje się bynajmniej do uzyskiwania podatków, poszlin i innych publicznych powinności, skarbowi należnych.

O balu, danym przez Szlachtę gubernii St.-Petersburskiej.

Szlachta Gubernii Petersburskiéj pragnąc uświęcić epokę w któréj J. C. M. Cesarzewicz Następca Tronu doszedł lat zupełnych i skwapliwie korzystając ze sposobności dowiedzenia jéj przywiązania ku Najjaśniejszéj Rodzinie, miała zaszczyt w Niedzielę, 29 Kwietnia, ofiarować NN. Państwu bal, w pałacu P. Wielkiego Łowczego Naryszkin. Od dwóch już przeszło miesięcy trwały prace około przyozdobienia tego wspaniałego gmachu, i, dzięki staraniom xięcia Bazylego *Dołgorukoj*, Marszałka Szlachty, uroczystość ta była jedną z najświetniejszych. Szereg tych okazałych pokoi, bogato przybranych, nadewszystko zaś sala tańców, ze swemi marmurowemi kolumnami, około których wiły się złocone winorośle, rzęśniejąca 6,000 świateł, stawiły jeden z najpiękniejszych, jakie sobie wyobrazić można, widoków. Ławki, pokryte axamitem, były przygotowane dla Dam, a w głębi, altana z zieleni, ubrana w najrzadsze kwiaty i umieszczona na podwyższeniu, otaczała siedzenie, przeznaczone dla N. Pani.

Około 11*éj*, liczna kapela, polonezem, ułożonym na pieśń narodową: «*Boże zachowaj Cesarza*» obwieściła przybycie NN. Cesarstwa obojga, którzy weszli do sali w towarzystwie JJ. CC. MM. Cesarzewicza Następcy, W. Xięcia Michała, W. Xiężny Heleny, WW. Xiężniczek Maryi i Olgi i J. K. M. Xięcia Holstein-Oldenburskiego. N. Cesarzowa Jejmość raczyła otworzyć bal polonezem, w parze z Marszałkiem Szlachty, xięciem Dołgorukoj. Natychmiast potém zaczęły się tworzyć liczne kadryle. Piękność strojów ruskich damskich, a różność i przepych mundurów męskich, czyniły ten bal równie świetnym, jak pełnym rozmaitości.

W jednéj s przyległych sal mieścił się bufet, zastawiony z rzadką okazałością i obfitością, bronzami i srebrem kosztownéj roboty. Wszędzie przepych i smak czyniły tę ucztę godną Najjaśniejszych Osób, dla których była sprawioną.

W liczbie przedmiotów które szczególniéj zwracały na się oczy i zatrzymywały uwagę musimy wymienić gabinet toalety, przygotowany dla N. Pani. Wytworność smaku, która przewodniczyła w jego urządzeniu, powszechne zjednała oklaski. O jednę ze ścian oparta była przezroczysta altana, pokryta winnemi latoroślami, s których obficie dokoła zwieszały się grona winne. Niezliczone mnóstwo kwiatów, wziętych s cieplic hrabi Wittgensteina, ułożonych w piramidy, ocieniały stojące wśród nich prześliczne posągi i ognie sztuczne, rozrządzone dla oświecenia tego rozkosznego ogrodu, czyniły ten widok prawdziwie czarującym.

Dla wieczerzy zbudowana była umyślnie sala od 14 sążni długości i 8 szerokości, godna uwagi z wytworności architektury i piękności wymiarów. Ozdobiona w kształcie namiotu, utrzymywanego przez sześć drzew palmowych, zakończona była podwyższeniem, na którem stał stół w podkowę, dla Rodziny Cesarskiej. Bogate axamitne draperye, ze złotemi frezlami, zdobiły to miejsce, po nad którem wznosił się w kwadracie, przystrojonym znakami godności Hetmańskiéj, obraz wskazujący rok i dzień urodzenia Cesarzewicza i wystawujący jednę z ulic Moskwy, plac Kremlina, Klasztor nazwany Czudowski, i pałac, gdzie ten Xiążę na świat przyszedł. Na przeciwnéj stronie sali dawały się widzieć malowane herby ośmiu powiatów, składających guberniją Petersburską, a wśród nich obraz, wystawujący Petersburg, statuę Piotra Wielkiego, i dzień pełnoletności Następcy. Tak to w téj sali wyobrażone były obie stolice Państwa, s których jedna przypominała epokę urodzenia, a druga dzień, święcony przez niniejszą uroczystość.

Pięć wielkich stołów, nakrytych przeszło na 600 osób, zapełniały wzdłuż salę.

Inne stoły, na równąż liczbę osób, ustawione były w przyległych pokojach. Podczas wieczerzy dała się słyszeć muzyka i śpiewy, wykonywane przez najznakomitszych artystów i przez nadwornych śpiewaków.

Marszałek gubernijalny, xiążę Dołgorukoj, w towarzystwie kilku Marszałków powiatowych, zbliżywszy się do N. Pana miał zaszczyt wnieść toast za zdrowie Obojga

*

NN. Cesarstwa i Najjaśniejszéj Rodziny. Cesarz Jmć raczył przyjąć toast, który spełnionym został przy odgłosie trąb i kotłów.

Ta uroczystość dana przez Szlachtę nie mogła być obcą dla ludu, którego tłumy od 8 wieczornej już napełniały pobrzeża kanału i przyległe ulice. Wspaniała illuminacya urządzona była na przeciwnym pałacowi P. Naryszkin brzegu. Mosty Aniczkowski i Simeonowski również były oświecone. Baty, upiękrzone różnofarbnemi latarniami, pływały we wszystkich kierunkach po kanale zwanym Fontanka; na innych gromady muzykantów i śpiewaków dawały słyszeć odgłosy narodowych melodyj.

Bal trwał do godziny 4 rannej.

Z Warszawy. N. Cesarz i Król Jmć raczył przez postanowienie z d. 1 Kwietnia r. b. powołać do stałego zasiadania w Radzie Stanu Królestwa: Franciszka hrabię *Potockiego*, Rzeczywistego Radcę Stanu, Prezesa Komisyi Województwa Mazowieckiego, oraz Stanisława hrabię *Kossakowskiego*, Radcę Stanu, zostającego w Minist. Spraw Zagr. Cesarstwa.

— JO. Xiążę Feldmarszałek, hrabia Paskiewicz-Erywański, Namiestnik w Królestwie Polskim, mając sobie przedstawione akta przez Audytoryat polowy czynnej armii, w których:

1) W sprawie emissaryusza Antoniego Winnickiego obwinieni: xiądz Augustyn Dąbowski za korrespondencyę z Winnickim, Józef Psarski obywatel za rozgłaszanie wieści o Arcy-xięciu Ferdynandzie austryackim, że będzie Królem polskim, również iż wiedział o przybyciu Winnickiego i drugich emissaryuszów, przeznaczeni byli na oddanie pod sąd wojenny.

2) W sprawie emissaryuszów Artura Zawiszy i Borzewskiego: Polidor Karwosiecki syn obywatela z Województwa Płockiego, Jan Płonczyński nauczyciel, Michał Maszkarowski lokaj, Józef Celiński syn obywatela z Lutoborza, Elżbieta Zboińska obywatelka z Województwa Mazowieckiego, osądzeni byli w miarę swych przewinień na karę śmierci, również do tej sprawy implikowaną była Marianna Pintkowska żona dzierżawcy dóbr z Kurowa.

3) W sprawie emissaryusza Piotra Jankowskiego: Tadeusz Krzemuski obywatel i Radca towarzystwa Kredytowego Kaliskiego, osądzony był na karę śmierci; mający zaś udział w tejże sprawie, matka emissaryusza Jankowskiego, Anna Nagrodzka służąca, Marcin Peltz służący, ulegali oddaniu pod sąd wojenny.

4) W sprawie Józefa Nowaka, byłego oficera wojsk rewolucyjnych: Karol Borkowski były oficer z wojska polskiego i Józef Pawłowicz syn obywatela Warszawskiego, w obecności których Nowak poważył się użyć wyrazów złe zamiary wykazujących przeciw osobie Najjaśniejszego Cesarza, o czém Borkowski i Pawłowicz władzy nie donieśli, ulegali także oddaniu pod sąd wojenny.

5) W sprawach toczących się jeszcze w Komissyi sądu wojennego: Jan Wyrwicz rządca dóbr, Stanisław Sierzputowski Rejent Powiatowy z Strykowa i Franciszek Leśniewski syn obywatela z Przepolewa, za ich przewinienia także podlegali sądowi,— s powodu uroczystości w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) obchodzonej, jaką jest pełnoletność Najjaśniejszego Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu Alexandra Mikołajewicza, Jaśnie Oświecony Xiążę Feldmarszałek, pragnąc uczcić pamięć tak znakomitego obchodu, raczył postanowić jak następuje: «Na mocy Najwyżej udzielonej mi władzy, osobom powyżej wyrażonym za wszelkie ich przewinienia udzielam przebaczenie, i mieć chcę ażeby byli wolni od sądzenia, kary aresztu i osobistej odpowiedzialności, z dozwoleniem udania się do swych mieszkań.» Takowe postanowienie JO. Xięcia Feldmarszałka, Namiestnika w Królestwie Polskiem, wyżej wspomnionym osobom objawiono i do skutku przywiedziono przez JW. Gubernatora Wojennego miasta Warszawy Jenerał-adjutanta *Pankratiew*, w dniu samej uroczystości 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. (*Dz. Pow.*)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 3 Maja. W izbie parów 28 z. m. xiążę Newcastle złożył prośbę w przedmiocie ściślejszego święcenia niedzieli i zapytywał s tego powodu czyli przedsięwzięto jakie środki przeciw processyom stowarzyszeń rzemieślniczych, które ci ostatni odbywają co niedzieli, pod pozorem obrzędów pogrzebowych. Zapytanie to pociągnęło za sobą żywe rosprawy względem zniesienia wspomnianych stowarzyszeń; kilku członków stronnictwa oppozycyjnego, szczególniej margrabia Londonderry, starał się skłonić ministerstwo do środków gwałtownych, i użycia dla zapobieżenia processyom nawet siły zbrojnej. Lecz spokojne oświadczenia lorda Kanclerza daleko większe sprawiły od tych pogróżek wrażenie. Uznaje on ostatnie postępowania stowarzyszeń za nieprawe, lecz radzi ograniczyć się prostem wezwaniem ludu ażeby ich zaprzestał. Zdaniem jego położenie ministrów w tej sprawie nader jest trudnem. Nikt nie może zaprzeczyć narodowi angielskiemu prawa radzenia o swych potrzebach, i nie łatwa w każdym razie określić czyli przepisy prawa zostały w jego zgromadzeniach naruszonemi. Prawda iż zbieranie się stowarzyszeń w tłumne processye, dla otrzymania tego co otrzymaném być może przez kilka tylko osób, jest aktem prawu przeciwnym. Ale niestosownąby było uciekać się do środków gwałtownych dopóki mają tylko na celu interes osobisty, jak w ostatniej processyi, przez którą chciano jedynie otrzymać przebaczenie dla kilku osądzonych zbrodniarzy.

— W izbie niższej, 28*go*, wytoczyły się rosprawy podobnejże treści, s powodu kilku próśb podanych w interesie rzemieślników skazanych w Dorchester. Żaden z ministrów nie był obecnym. I, nie uchwalono nic stanowczego.

29*go*, toczące się od dni sześciu pytanie w przedmiocie związku parlamentowego z Irlandyą zostało wreszcie rozwiązane. Izba okazała w dniu tym nadzwyczajną niecierpliwość i kilkokrotnie domagano się zamknienia rospraw. Wniosek P. O'Connell względem ustanowienia komitetu któryby opatrzyć mógł środki zerwania tego związku, został odrzucony, poprawa zaś P. Spring Rice, mająca na celu przedstawienie Królowi adressu, została większością 523 przeciw 38 głosom przyjętą. Inna poprawa, P. Hume, ażeby izba chwyciła się drogi pośredniej, oświadczeniem, iż związek parlamentowy Anglii z Irlandyą nie przyniósł spodziewanych owoców i że skargi mieszkańców tego ostatniego kraju zasługują na pilną rozwagę, został przez samegoż autora cofnięty.

— Uchwalony przez izbę niższą adress do Króla zakomunikowany został izbie parów przez P. Spring Rice.

Głos, z doradą przyjęcia go, zabrał hrabia Grey, gdy, z lanem jego, szło razem o pokoj, całość i bespieczeństwo połączonych Królestw. Rozerwanie związków kajarzących Angliją z Irlandyą, osłabiłoby powagę obu krajów zagranicą i wewnątrz sprawiło zamieszanie, w którem, po strasznym krwi rozlewie, oba kraje zginąćby mogły, szczególniej zaś ten z nich, dla którego jakoby spokojności rozerwanie jest żądaném. Kończąc mowę swoją lord Grey uczynił uwagę, iż większość jaką adress do Króla został w izbie niższej przyjęty, jest w dziejach parlamentowych bezprzykładną; gdy, na samej liczbie członków Irlandzkich tylko 38 za rozerwaniem związku głosowało, i gdy, w skutek tego, nawet własna tychże członków większość adressowi do Króla sprzyja, pomimo wszystkich intryg i pogrożek na ostatnich wyborach w Irlandyi.—Lord Kanclerz, xżę Wellington i margrabia Londonderry podobnież mówili za adressem, który też przyjęto.

— Nazajutrz, spólny adress obu izb w predmiocie utrzymania związku parlamentowego z Irlandyą złożony został Królowi. Ważny akt ten jest treści następującej:

«My wierni i najprzywiązańsi poddani W. K. M., w izbie niższej parlamentu połączeni, sądzimy, iż obowiąskiem jest naszym zbliżyć się do Tronu W. K. M., dla oświadczenia Mu, w najuroczystszym sposobie, mocnego postanowienia naszego we względzie utrzymywania związku parlamentowego pomiędzy Angliją a Irlandyą, który uważamy za nieodbicie potrzebny dla ustalenia potęgi i trwałości państwa, jedności pomiędzy temi dwoma krajami, tudzież pokoju, bezpieczeństwa i dobrego bytu wszystkich w ogólności W. K. M. poddanych. Niniejsze postanowienie nasze zdaje się usprawiedliwioném zarówno przed wzgląd na ogólne krajowe interesa, jak i przekonaniem naszem, iż utrzymanie unii prawodawczej dla żadnej części poddanych W. K. M. tak wielkiej nie jest wagi ile dla samychże mieszkańców Irlandyi. Przekładamy najuniżeniej W. K. M. iż parlament zawsze gorliwie się interesami Irlandyi zajmował, i, że od czasu unii wiele zbawiennych praw, nie mniej sprzyjających interesom Irlandyi wyłącznie, jak i całego kraju w ogólności, uchwalono. Oświadczając W. K. M. postanowienie nasze względem utrzymania nietykalności związku prawodawczego, ośmielamy się oraz W. K. M. zaręczyć, że i nadal najpilniejszą uwagę naszę zwracać nie przestaniemy na środki uchylenia wszelkich do słusznego użalania się powodów i zapewnienia dobrego przyjęcia wszelkim konstytucyjnym uchwałom.»

Oto jest odpowiedź Królewska:

«Z największą przyjmuję radością uroczyste to i jednomyślne oświadczenie stałego postanowienia obu izb parlamentu względem utrzymania nietykalności związku prawodawczego pomiędzy W. Brytaniją a Irlandyą, który zarówno z wami za istotny do całości i bezpieczeństwa państw W. Brytanii poczytuję. Możecie w skutek tego być pewni, iż wiernie i bez obawy dopełniać będę świętych względem poddanych moich powinności, używając całej mojej władzy: w celu zabeśpieczenia związku tego od zamachów, których uskutecznienie pociągnęłoby nieomylnie za sobą rozdział państw moich. Oznajmując zgodę moją w przedmiocie tak słusznego waszego postanowienia, z zadowoleniem przebiegam w pamięci wszystkie zbawienne prawa, które od czasu unii w interesach Irlandyi uchwalonemi były, i jaknajczynniej przykładać się będę do środków mających na celu usunienie wszelkich powodów słusznego użalania się i przyjęcie dobrze obmyślanych ulepszeń.»

— List jednego z agentów kawiarni Lloyds w Fernando Po, z d. 6 Lutego b. r., zawiera następujące szczegóły o zamordowaniu podróżnego Lander, o czém, sam lord Grey oznajmił izbie niższej na posiedzeniu 2 b. m.:

«Przed kilku tygodniami Lander opuścił był Fernando Po, na kutterze *Craven*, będącym własnością Kompanii, i wziął z sobą długą łodź. Dopłynąwszy do rzeki Nunn, puścił się dalej, wgórę, na łodzi, mając s sobą przeszło na 400 f. sterl. towarów, w celu połączenia się z żelaznym statkiem parowym, wysłanym przed kilką tygodniami. Statek ten wszakże wyprzedził już go był na mil 300 i stanął u małej wyspy, kupionej przez P. Lander u miejscowego Królika, gdzie założoną była mała faktorya. Lander upłynął już był w łodzi swojej około stu mil, gdy nagle s pozakrzaków nadbrzeżnych dało się słyszeć kilka wystrzałów; trzech jego ludzi padło trupem, pięciu innych, w liczbie których znajdował się i sam P. Lander, ciężkie odniosło rany. W tymże czasie, przebite kulą czółno poczęło nabierać wody i wszyscy przesiąść musieli na małą szalupę i szukać ratunku w ucieczce, puściwszy się z wodą. Ale pięć do sześciu łodzi wojennych zaczęło ich ścigać, i utrzymywało na nich przez pięć godzin ogień ręcznej broni, dopóki wreszcie noc ich nierozerwała. 27 Stycznia uciekający stanęli w Fernando Po, i, dzisiejszego właśnie ranku, P. Lander z rany swojej umarł. Napaść tę przypisują statkom z Bouny, Brass i Benin i wszystko każe sądzić iż popełnioną zo-tała przez europejczyków, prowadzących handel murzynami. Pułkownik Nicols przesłał rządowi szczegółowy o tym wypadku raport i wkrótce cała rzecz bezwątpienia się wyjaśni. Jeśliby rząd zechciał poruczyć mu ze trzy statki parowe, P. Nicols potrafilby wytępić w przeciągu kilku miesięcy cały handel murzynami na tych wybrzeżach, zniszczeniem przytułku niecnych handlarzy na brzegach znaczniejszych rzek. Dotąd, krążącym tu okrętom wojennym zaledwie niekiedy zdarzy się jaki okręt z murzynami schwytać, lecz handel przeto bynajmniej wykorzenionym nie jest.»

— Ostatnie wiadomości z Lizbony dochodzą 22, z Oporto zaś 23 z. m. Konstytucyoniści otrzymali znaczne korzyści w północnej części kraju. Xiążę Terceiry zdobył Amarante, Regoa i Lamego. Ostatnim portem północnej Portugallii zostającym dotąd w ręku don Miguela jest Figueira, którego admirał Napier dotąd nie mógł zająć s powodu małej liczby wojsk swoich. Lecz wkrótce, wzmocniwszy się, wyruszy na jego zdobycie. Cały kraj pomiędzy Duero i Minho może się uważać za całkiem z wojsk nieprzyjacielskich oczyszczony, co też niebawem będzie się mogło powiedzieć o prowincyach Beira i Tras-os-Montes. Oderwanie się hrabi Santa-Martha, byłego naczelnego dowodzcy sił don Miguela, i jenerała Silveira, którzy na stronę dony Maryi przeszli, wielkie sprawiło wrażenie.—Przeciwnie w prowincyach południowych przewaga zostaje na stronie don Miguela. Baron Sa da Bandeira został przymuszony zrzec się zdobyczy swoich w Alentejo. — Z listu prywatnego dowiadujemy się, iż, 21, rada stanu zebrała się była dla radzenia w przedmiocie kommunikacyi ze strony don Miguela do lorda Howarda de Walden, z której się okazuje, iż infant nie zrzeka się wszelkich negocyacyj jeśliby minister angielski chciał w nich uczęstniczyć. — Admirał Napier, z wyprawy swojej do prowincyj północnych, wrócił już do Lizbony i, w

nagrodę zasług, mianowany został hrabią przylądka Ś. Wincentego.

— Według wiadomości z Oporto, z d. 25 z. m., jenerał Avilez, ciągnąc z Hiszpanii przez Alcanices, weszedł 19 Kwietnia do Bragancyi, i, z głównej swojej kwatery w Monconro, pod d. 22 t. m. donosił, iż cała prowincya Tras-os-Montes przywróconą już została pod źwierzchność dony Maryi.

Paryż 2 *Maja.* W izbie deputowanych 30 Kwietnia i 1 b. m. ciągnęły się dalej rozprawy w przedmiocie Algeru. Lecz nie przedstawują nic interesującego, prócz mowy prezesa rady ministrów marszałka Soult, który kilkokrotnie powtórzył, iż przypisywany rządowi projekt opuszczenia zdobyczy w Afryce, największym jest fałszem, umyślnie od ludzi źlemyślących rozsiewanym, i że nigdy nie myślał ani nie myśli o zrzeczeniu się Algeru, starając się owszem o zapewnienie na zawsze dla Francyi posiadania tego kraju.

Tegoż dnia P. Guizot przedstawił izbie projekt wynagrodzenia osób które najwięcej podczas ostatnich rozruchów w Lyonie ucierpiały, w którym dowodzi, iż ogół strat poniesionych nie przewyższa 3 milijonów, chociaż głos powszechny ceni je na 9 milijonów. Minister żąda na ten przedmiot summy 1,200,000 fr., która zapewne przeznaczoną będzie na wsparcie najbardziej niedostatnich.

— Wczora 1 b. m., w dniu imienin swoich, Król Jmć przyjmował powinszowania obu izb parlamentu, ministrów, marszałków Francyi i wszystkich władz cywilnych. O 4*ej*, s południa, złożyło mu podobnież powinszowania swoje ciała dyplomatyczne, w którego imieniu miał krótką do J. K. N. przemowę poseł rossyjski, hrabia Pozzo di Borgo, jako dziekan tego ciała.

— Postanowieniem Królewskiem z d. 30 z. m., baron Seguier, pierwszy prezydent izby sądu Królewskiego, mianowany został kawalerem W. Krzyża Orderu Legii Honorowej, zaś P. Dupin, prezes izby deputowanych, jeneralny prokurator w sądzie kassacyjnym, Wielkim Urzędnikiem tegoż orderu.

— Minister spraw zagranicznych otrzymał 30 z. m. depesze od posła swojego w Szwajcaryi, hrabi de Rumigny, z doniesieniem, iż wszyscy emigranci polscy, w Kantonie Berneńskim bawiący, wyjechać mieli do Calais, pierwszych dni Maja. Rząd bowiem szwajcarski nie chciał czekać skutku prośby emigrantów o schronienie u rządu Belgijskiego. Zresztą ostatnie środki przez rząd ten przedsięwzięte nie wiele każą tuszyć o pomyślnym skutków tych kroków.

— Wielka nagroda Instytutu Francuskiego za rok 1834, w oddziale nauk matematycznych (medal złoty wartości 3,000 fr.), przyznaną właśnie została P. Struve, professorowi w uniwersytecie Dorpackim, za rozprawę o liczbie pierwiastków rzetelnych, dodatnych lub odjemnych w zrównaniach algebraicznych. Teorya jego, pod nazwiskiem *Théorème de Struve*, dawaną już jest we wszystkich kursach Paryskich.

Madryt 30 *Kwietnia.* Ustawa rządowa, nadana Hiszpanii dnia 10 Kwietnia, jest następująca:

Statut Królewski.

Tytuł I. O zwołaniu ogólnych stanów Królestwa.

Art. 1. Stosownie do Ustawy N. 5 tytułu 15*go*, Części II i do Ustaw N. 1 i 2 tytułu 7*go* Xięgi VI nowego zbioru praw, postanowiła N. Królowa Rejentka, w imieniu dostojnej swej córki, zwołać ogólne stany Królestwa.

Art. 2. Stany ogólne składać się mają z 2 Izb (*estamentos*), t. i. Izby Parów (*proceres*) i Izby deputowanych (*procuradores*).

Tytuł II. Art. 3. Izba parów złożona jest: 1) z Arcybiskupów i Biskupów; 2) z Grandów hiszpańskich; 3) z tytułów kastylijskich; 4) z nieoznaczonej liczby hiszpanów wysokie godności piastujących, a przez usługi swe wsławionych, którzy albo są albo byli: Ministrami Sekretarzami Stanu, Członkami Izby deputowanych (*procuradores*) Radcami Stanu, Ambassadorami albo Posłami, Jenerałami siły lądowej lub morskiej, albo członkami Najwyższych Sądów. 5) Z takich właścicieli gruntowych, posiadaczów fabryk, rękodzielni i instytutów rzemieślniczych, którzy, oprócz osobistych swych zasług i innych powodów publicznego szacunku, którego doznają, mają rocznego dochodu 60,000 realów (24,000 złp.); przyczem ten warunek winien bydź zachowany, iżby wprzódy byli członkami Izby deputowanych; 6) z takich osób, które sobie ziednały wielką sławę w zawodzie oświecenia publicznego, albo w umiejętnościach i w literaturze; jeżeli mają dochodu rocznego z własnego majątku, albo przez pensyą swoją, 60,000 realów.

Art. 4. Można być tylko tytularnym Arcybiskupem, Biskupem albo Koadjutorem, ażeby jako taki mianowanym bydź do Izby parów i zająć w niej miejsce.

Art. 5. Wszyscy grandowie hiszpańscy są urodzonemi członkami Izby parów i mają w niej miejsce pod następującemi warunkami: 1) powinni mieć skończony rok 25*ty* życia, 2) być w posiadaniu godności granda, własnem prawem, i 3) okazać rocznego dochodu 200,000 realów; 4) dobra ich nie mają być obciążone żadną hypoteką; 5) nie mają być wplątani do żadnego processu kryminalnego, i 6) nie mają być poddanymi obcego państwa.

Art. 6. Godność para Królestwa jest dziedziczną dla grandów hiszpańskich.

Art. 7. Innych parów obiera i mianuje Król, a godność ich jest dożywotnią.

Art. 8. Osoby noszące tytuły kastylijskie, mianowani parami, mają dowieść: 1) iż skończyli lat 25; 2) iż posiadają tytuły te własnem prawem; 3) iż mają rocznego dochodu 80,000 realów; iż dobra ich nie są hypotekami obciążone; 5) że nie są wplątani do żadnego processu kryminalnego; 6) iż nie są poddanymi obcego państwa.

Art. 9. Liczba parów Królestwa jest nieograniczoną.

Art. 10. Godność Para utraca się jedynie przez niezdolność prawną, na mocy wyroku, skazującego na karę hańbiącą.

Art. 11. Wszystko co się tyczy wewnętrznego urządzenia i sposobu obrad Izby parów, ma być postanowionem przez osobne urządzenie.

Art. 12. Przy każdem zwołaniu stanów wybiera Król pomiędzy parami tych, którzy przez ciąg posiedzenia mają pełnić urząd Prezesa i Wice-prezesów Izby.

(*Dokończenie w przyszłym N.*)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 7-го Мая, 1834. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.